

Bez publicznego wsparcia farmy wiatrowe są nieopłacalne!

14 października 2018

Na belgijskich wodach Morza Północnego mają niebawem powstać trzy duże farmy wiatrowe o łącznej mocy 706 MW. Wszystko byłoby okey, gdyby nie fakt, iż warunkiem koniecznym do tego, aby ich budowa mogła ruszyć, było złożenie przez belgijski rząd obietnicy udzielenia w tym celu aż 3,5 miliarda euro publicznej pomocy. W ubiegłym tygodniu Komisja Europejska wspomnianą pomoc uznała za legalną. Niejako „przy okazji” eurokraci przyznali, że bez wsparcia publicznego aż w takiej wysokości farmy te nie byłyby w ogóle opłacalne finansowo (sic!).



Jakiś czas temu w Belgii pojawił się pomysł wybudowania kilku farm wiatrowych na wodach Morza Północnego wzdłuż belgijskiego wybrzeża. Powód? – Generalnie chodziło o zwiększenie udziału energii elektrycznej produkowanej ze źródeł odnawialnych (Belgia zobowiązała się, że do 2020 roku 13 proc. zapotrzebowania kraju na energię ma być pokrywane z OZE).

Gdy od słów zaczęto przechodzić do czynów, a faza koncepcyjna projektu przeszła w fazę projektową, bardzo szybko zorientowano się, że idea wybudowania kilku dużych farm wiatrowych na Morzu Północnym całkowicie nie „spina się” pod względem finansowym. Inwestorzy projektu farmy wiatrowej „Mermaid” (o mocy 235 megawatów), „Seastar” (252 megawatów) oraz „Northwester2” (219 megawatów) zwrócili się wówczas do rządu Belgii o udzielenie stosownego wsparcia, które sprawiłoby, że ich inwestycje staną się finansowo opłacalne.

Belgijskie władze, które patrzyły przez pryzmat własnych zobowiązań (zwiększenie udziału OZE w ogólnej produkcji energii elektrycznej do 2020 roku), zdecydowały, że „dopłacą” do tych inwestycji łącznie 3,5 miliarda euro. W jaki sposób? Otóż belgijski program energii odnawialnej produkowanej na morzu przewiduje, że wytwarzające ją firmy otrzymają specjalne certyfikaty, które następnie będą mogły sprzedać operatorowi systemu przesyłowego po cenie wyższej, niż wynosi rynkowa cena za energię elektryczną – różnice pokrywa belgijski rząd z puli wspomnianych 3,5 mld euro.

Aby plan ten mógł być realizowany, zgodę na niego musiała jeszcze wyrazić Komisja Europejska. To finalnie nastąpiło w ostatni czwartek. Unijni urzędnicy potwierdzili, że budowa wspomnianych farm na morzu pomoże Belgii osiągnąć cel, zgodnie z którym 13 proc. zapotrzebowania kraju na energię będzie pokrywane ze źródeł odnawialnych do 2020 r. Jednocześnie stwierdzili, że pomoc na te trzy projekty jest konieczna, ponieważ bez wsparcia publicznego nie byłyby one opłacalne finansowo.

Zdjęcie: [AnetteBjerg](#) (CC0)

Na podstawie: [Europa.eu](#)

Źródło: [Niewygodne.info.pl](#)